

Bogusław Fiedor

Katedra Ekonomii Ekologicznej, Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu, Polska,  <https://orcid.org/0000-0002-6464-2577>,  [bogusprozag@gmail.com](mailto:bogusprozag@gmail.com)

# Ewolucja kapitalizmu a idea naturalnego porządku ekonomicznego<sup>1</sup>

The evolution of capitalism and the concept of a natural economic order

---

## Streszczenie

W artykule podjęto próbę wykazania, że idea kapitalizmu jako naturalnego porządku ekonomicznego pozostaje nadal wartościową fikcją heurystyczną pomimo jej silnej krytyki w ostatnich 50 latach. Ideę tę ukazuje się najpierw z neoklasycznej perspektywy monizmu metodologicznego. W następnej części artykułu prezentowane jest stanowisko metodologiczne znane jako *variety of capitalism approach* (P. A. Hall i D. Soskice), które autor artykułu ujmuje jako pewien rodzaj rozszerzenia tej idei. W punkcie tym autor nawiązuje do hipotezy D. C. Northa, J. J. Wallisa i B. R. Weingasta, podkreślającej znaczenie szeroko rozumianego systemu przymusu (*violence system*) w ewolucji kapitalizmu. Jest to w istocie autorska rekonstrukcja i rozszerzenie tej hipotezy z perspektywy nowej ekonomii instytucjonalnej. W następnej części artykułu z powyższej perspektywy rozpatruje się wpływ jakości sfery *institutional governance* (North) na zakres i kompozycję funkcji dystrybucyjnych i pro wzrostowych współczesnego państwa. W końcowej części artykułu podkreśla się, że jakoś instytucji jest rozstrzygająca, jeśli chodzi o kierunek ewolucji kapitalizmu.

**Słowa kluczowe:** naturalny porządek ekonomiczny, monizm metodologiczny, *variety of capitalism approach*, instytucje formalne i nieformalne, nowa ekonomia instytucjonalna

**JEL:** B10, B25, B41, B52

---

## Abstract

This paper sets out to prove that the concept of capitalism, perceived as a natural economic system, remains a useful heuristic fiction despite the harsh criticism levelled at it over the past half-century. Capitalism is initially depicted from the neoclassical perspective of methodological monism. The next section outlines a methodological position known as the *Variety of Capitalism Approach* (Hall and Soskice). The author understands this to be something of an extension of the concept of a natural economic system. The North, Wallis and Weingast hypothesis, which highlights the significance of a system of violence in the evolution of capitalism, is cited. The paper is essentially the author's reconstruction and extension of that hypothesis from the standpoint of new institutional economics. This is the perspective from which the impact of the quality of the sphere of institutional governance (North) on the scope and composition of the distributive and growth-supporting functions of the modern state are examined. The final section emphasizes that the quality of institutions is decisive in determining the direction of evolution of capitalism.

**Keywords:** natural economic order, methodological monism, *variety of capitalism approach*, formal and informal institutions, new institutional economics

**JEL:** B10, B25, B41, B52

---

<sup>1</sup> Artykuł jest zasadniczo rozszerzoną i zmodyfikowaną wersją tekstu autora, który ukazał się w „Biuletynie PTE” (nr 1 96, 2022, s. 16–22): *Ewolucja kapitalizmu jako naturalnego porządku ekonomicznego. Kilka refleksji teoretycznych z perspektywy (raczej) liberalnej*.



## 1. Wprowadzenie

Okres po drugiej wojnie światowej charakteryzował się niemal nieprzerwanym, trwającym aż do lat 70. ubiegłego stulecia wysokim wzrostem gospodarczym w krajach Europy Zachodniej, USA, Japonii i innych krajach członkowskich OECD (wcześniej OEEC). Sprzyjało to propagacji i utrwalaniu się idei kapitalizmu jako naturalnego porządku ekonomicznego, idei, której korzenie sięgają początków ekonomii jako nauki. Niewątpliwie sprzyjała temu też rywalizacja ekonomiczna i ideologiczna z krajami tzw. realnego socjalizmu, których systemy społeczno-ekonomiczne okazywały się coraz mniej sprawne i efektywne w rozwiązywaniu istotnych problemów tak ekonomicznych, jak społecznych (po początkowych sukcesach w końcu lat 40. i w czasie dekady lat 50. XX w., a więc w okresie intensywnej industrializacji). Było to związane zarówno z ich niezdolnością do szybkiej i ciągłej transformacji technologicznej na podstawie endogenicznych mechanizmów wspierania nauki i innowacji, jak i – w konsekwencji – niską konkurencyjnością w handlu międzynarodowym.

Zjawiska kryzysowe obserwowane od mniej więcej 50 lat (poczynając od pierwszego kryzysu energetycznego w 1973 r.), o bardzo różnej genezie i charakterze (kryzysy finansowe, bankowe, finansów publicznych i inne) – związane z cyklami koniunkturalnymi, różnymi szokami zewnętrznymi o charakterze zarówno popytowym, jak i popytowym czy wreszcie z tzw. czarnymi łabędziami (na przykład kryzys wywołany pandemią COVID-19 czy wojną w Ukrainie) – musiały skutkować jeśli nie odrzuceniem, to przynajmniej wątpliwościami odnośnie do idei kapitalizmu jako naturalnego porządku ekonomicznego. W szczególności można i należy to wiązać z reakcją na tzw. rewolucję neoliberalną (przełom lat 80. i 90. ubiegłego stulecia), a w wielu krajach – w tym w Polsce – przechodzących transformację od gospodarki centralnie planowanej do rynkowej – z reakcją na model polityki gospodarczej opartej na szybkiej prywatyzacji, liberalizacji i szerokim otwarciu na konkurencję międzynarodową<sup>2</sup>.

W prezentowanym artykule próbuje się dowodzić, że idea kapitalizmu jako naturalnego porządku ekonomicznego nie jest jednak *passé*, że jest wciąż wartościową fikcją heurystyczną. Ukazuje się najpierw tę ideę z perspektywy monizmu metodologicznego, właściwej nie tylko dla neoklasycznej analizy porównawczej systemów gospodarczych, ale i całej szeroko rozumianej ekonomii neoklasycznej. Definiuje się przy tym najważniejsze cechy instytucjonalne kapitalizmu jako naturalnego porządku ekonomicznego. W następnej części artykułu przedstawia się, zaprezentowane oryginalnie przez Petera A. Halla i Davida Soskice'a (2001), stanowisko zwane *variety of capitalism approach*. Ujmuje się je w artykule nie jako propozycję alternatywną w stosunku do idei kapitalizmu jako naturalnego porządku ekonomicznego, ale rodzaj rozszerzenia tej idei. Większa część poświęcona temu punktowi artykułu to próba odpowiedzi na pytanie, czy jest jakiś ogólny mechanizm sprawczy, który przesądza o tym, że w ramach historycznie i przestrzennie zmiennych modeli gospodarki rynkowej ma miejsce proces wzrostu efektywności

---

<sup>2</sup> Autor artykułu pisze o tym szeroko wspólnie z M. Gorynią i E. Mączyńską w: Fiedor, Gorynia, Mączyńska (2023).

ekonomicznej i postępu społecznego. W odpowiedzi tej autor nawiązuje do dorobku nowej ekonomii instytucjonalnej, do hipotezy Douglassa Northa, Johna J. Wallisa i Barry'ego R. Weingasta, podkreślającej znaczenie szeroko rozumianego systemu przymusu (*violence system*)<sup>3</sup> w ewolucji systemu instytucjonalnego, w przechodzeniu od zamkniętych (*limited*) do otwartych (*open*) porządków społeczno-ekonomiczno-politycznych. Jest to w istocie autorska rekonstrukcja i rozszerzenie tej hipotezy z perspektywy nowej ekonomii instytucjonalnej.

Z tej właśnie perspektywy, konkretnie zaś w nawiązaniu do koncepcji *institutional arrangements* D. Northa (nazywanej też zamiennie w artykule *institutional governance*), w kolejnej części artykułu rozpatruje się, jak jakość tej sfery wpływa na zakres i kompozycję funkcji dystrybucyjnych i pro wzrostowych państwa jako mechanizmu instytucjonalnego. Przyjmuje się bowiem, że ze względu na różnorodność przyczyn idea kapitalizmu jako naturalnego porządku ekonomicznego nie wyklucza aktywności państwa jako mechanizmu wpływającego na alokację ograniczonych zasobów, dystrybucję dochodów i wzrost gospodarczy. Omawia się zagrożenia związane z hipertrofią funkcji dystrybucyjnych, a wywoływane nasilaniem się współcześnie tendencji populistycznych.

W końcowej części artykułu podkreśla się, nawiązując do treści wcześniejszych rozważań, że jakość instytucji, w tym zwłaszcza formalnych instytucji politycznych, ale także całej sfery *institutional governance*, jest rozstrzygająca, jeśli chodzi o taką ewolucję kapitalizmu jako naturalnego porządku ekonomicznego, która zapewnia trwały wzrost gospodarczy i rosnący dobrobyt społeczny.

## 2. Porządek naturalny w ujęciu neoklasycznego

### monizmu metodologicznego

Idea naturalnego porządku ekonomicznego, czy społeczno-ekonomicznego, towarzyszy rozwojowi ekonomii od początku procesu jej kształtowania się jako samodzielnej dyscypliny czy dziedziny nauki. Idea ta pojawia się bowiem już w twórczości fizjokratów, w tym zwłaszcza François Quesnaya, będąc w dużym stopniu przeniesieniem czy inkorporacją do ekonomii jako nauki o gospodarowaniu oświeceniowej idei porządku naturalnego i praw naturalnych jako podstawy harmonijnego funkcjonowania tak przyrody, jak społeczeństwa. Również klasycy ekonomii, w tym zwłaszcza David Ricardo, akceptują ideę naturalnego porządku ekonomicznego, interpretując ją przy tym niekiedy – co dotyczy zwłaszcza poglądów D. Ricarda – w sposób skrajnie ahistoryczny. Oznacza to utożsamianie w istocie tego porządku z rynkową gospodarką kapitalistyczną, a nawet doszukiwanie się mechanizmów funkcjonowania takiej gospodarki w odległych w czasie systemach społeczno-ekonomicznych (np. w gospodarkach okresu antycznego opartych w decydującym stopniu na pracy niewolniczej).

---

<sup>3</sup> W artykule przyjmuje się taki polski odpowiednik angielskiego *violence* jako lepiej – niż „przemoc” – odpowiadający sensowi tego pojęcia w koncepcji D. C. Northa, J. J. Wallisa i D. Weingasta.

Cel, charakter i rozmiary tego tekstu wykluczają, a nawet czynią wręcz niepotrzebną szerszą prezentację i analizę genezy i miejsca idei naturalnego porządku ekonomicznego w ekonomii jako nauce<sup>4</sup>. Uwaga będzie skupiona na interpretacjach i kontrowersjach związanych ze współczesną ekonomią. I tak w drugiej połowie wieku XX, w niemałym stopniu także pod wpływem i w wyniku dyskusji zarówno *stricte* naukowej, jak i ideologicznej, wokół problemu racjonalności realnie istniejących wówczas gospodarek socjalistycznych, granic i kierunków ich reformowania oraz rywalizacji ekonomicznej Wschód–Zachód, w ramach neoklasycznej analizy porównawczej systemów gospodarczych (*comparative economic studies*) i studiów sowietologicznych (*Soviet studies*) rozwija się i mocno utrwala tzw. neoklasyczny monizm metodologiczny<sup>5</sup>. Zgodnie z nim naturalny porządek gospodarczy oparty jest na triadzie instytucjonalnej:

- rynek jako dominujący mechanizm regulacji i optymalizacji zjawisk i procesów gospodarczych; w ujęciu rozszerzającym, związanym na przykład z różnymi alternatywnymi – w stosunku do interpretacji normatywnej – modelami regulacji publicznej, mogący obejmować także domeny pozaekonomiczne jak polityka czy prawo<sup>6</sup>;
- prywatna własność podstawowych zasobów i aktywów ekonomicznych, jako determinująca taki system bodźców mikroekonomicznych, który maksymalizuje zasięg występowania zachowań zorientowanych na efektywność (racjonalność) i „karzących” za jej brak, ograniczająca (pełne wyeliminowanie nigdy oczywiście nie jest możliwe w realnym świecie) zakres zachowań typu „pogoń za rentą” (*rent seeking*), „jazda na gapę” (*free riding*) czy innych niemotywowanych efektywnością ekonomiczną wzorców zachowań (przeważających zgodnie z monizmem metodologicznym w gospodarce z dominacją

---

<sup>4</sup> Należy podkreślić, że idea porządku naturalnego jest w pewnym sensie wspólna dla całej – poczynając od wieków antycznych – tradycji myśli liberalnej: w filozofii, etyce, socjologii i innych naukach społecznych, a w tym i ekonomii. Łączy się też bezpośrednio z ideą spontanicznego rozwoju społeczno-gospodarczego, we współczesnej myśli ekonomicznej szczególnie mocno związanej z całym szeroko rozumianym (a bardzo zróżnicowanym) nurtem ekonomii ewolucyjnej (neoschumpeterianizm, szkoła austriacka i inne). Patrz np. Kwaśnicki (2000, s. 161–211).

<sup>5</sup> Określenie monizm, podobnie jak pluralizm, od czasów antycznych występujące powszechnie w myśli filozoficznej, społecznej czy etycznej, ma tutaj tylko i wyłącznie wymiar teoriopoznawczy, więc dotyczy rozpoznania istoty i cech realnie istniejących systemów gospodarczych czy też kierunków ich ewolucji i/lub zbieżności w wymiarze instytucjonalnym.

<sup>6</sup> Takie rozszerzające ujmowanie rynku jako mechanizmu koordynacji i optymalizacji jest związane przede wszystkim z tzw. nowym imperializmem ekonomii jako nauki, zgodnie z którym wszystkie dziedziny aktywności społecznej można badać tak jak funkcjonowanie gospodarki i poszczególnych rynków, czyli przyjmując w szczególności neoklasyczne rozumienie racjonalności (koncepcja Homo Oeconomicus i hipoteza maksymalizacji użyteczności). Przykładem mogą być ekonomiczne modele regulacji publicznej (regulacja jako towar, istnienie politycznego rynku regulacji, zróżnicowane funkcje użyteczności poszczególnych grup podmiotów działających na tym rynku). Klasyczną pracą na temat imperializmu ekonomicznego jest Lazear (2000). Syntetyczna krytyka imperializmu ekonomicznego jako szczególnego przypadku tzw. ekspansjonizmu ekonomicznego zawarta jest w: Mäki (2012).

- własności społecznej czy państwowej, czyli – w ówczesnej analizie porównawczej systemów gospodarczych – w gospodarkach realnego socjalizmu;
- wolna przedsiębiorczość, jako idea przeciwstawiająca się nadmiernej, czyli wychodzącej poza obszar regulacji publicznej nastawionej na korygowanie niesprawności rynku i obszar stabilizacji makroekonomicznej, interwencji państwa w życie gospodarcze.

Z całą pewnością upowszechnieniu się w ekonomii głównego nurtu i także w polityce gospodarczej neoklasycznego monizmu metodologicznego i implikowanego nim sposobu rozumienia kapitalizmu jako naturalnego porządku ekonomicznego sprzyjały w latach 80. i 90. ubiegłego wieku dwa wielkie procesy. Po pierwsze, odchodzenie w świecie zachodnim, a także w wielu gospodarkach rozwijających się (*emerging market economies*), od keynesowskiego modelu interwencjonizmu państwowego, często – choć niebył adekwatnie – zwane rewolucją neoliberalną. Było to wywołane przede wszystkim tymi niedostatkami modelu keynesowskiego, które skutkowały jednoczesnym nasileniem się presji inflacyjnej, wzrostem bezrobocia i spowolnieniem wzrostu gospodarczego (stagflacja i slumpflacja). Po wtóre, i był to czynnik co najmniej równie ważny, jeśli nie ważniejszy, upadek w Europie Środkowo-Wschodniej gospodarek realnego socjalizmu, z przyjęciem przez wiele spośród nich modelu szybkiej stabilizacji makroekonomicznej, liberalizacji i prywatyzacji. Wszystko to tworzyło korzystny klimat dla współczesnej propagacji idei kapitalizmu jako naturalnego porządku ekonomicznego, czy w ujęciu bardziej zoperacjonalizowanym – tzw. Konsensusu Waszyngtońskiego. Wieloletnia konserwatywna premier Wielkiej Brytanii, Margaret Thatcher, ujęła to w słynnej (wielokrotnie przez nią powtarzanej) frazie, powszechnie znanej pod akronimem TINA: *There Is No Alternative*<sup>7</sup>. Zgodnie z nią nie ma alternatywy w stosunku do liberalnego kapitalizmu i implikowanego nim procesu globalizacji gospodarki światowej. Globalny kapitalizm, wolne rynki i wolny handel to w opinii M. Thatcher najlepsza droga do kształtowania dobrobytu, dystrybucji bogactwa między krajami i narodami oraz do wzrostu gospodarczego.

### **3. *Variety of capitalism approach* i hipoteza Northa, Wallisa**

#### **i Weingasta: próba rekonstrukcji i rozwinięcia**

Ograniczone rozmiary artykułu nie pozwalają oczywiście na szerszą dyskusję na temat relewantności idei porządku naturalnego w kontekście złożoności i heterogeniczności porządków społeczno-ekonomicznych występujących w obrębie tak rozwiniętych, jak

---

<sup>7</sup> Należy wyraźnie podkreślić, że koncepcja, iż nie ma realnej alternatywy instytucjonalnej w stosunku do liberalnego kapitalizmu i rynku dla M. Thatcher i wielu innych konserwatywnych liberałów jest ufundowana nie tylko na przesłankach czysto ideologicznych, ale też – i to w nie mniejszym stopniu – etycznych. Chodzi w skrócie o to, że ludzkie wybory i decyzje ekonomiczne mogą być uczciwe czy moralne tylko w warunkach wolności, co właśnie zapewnia mechanizm rynku. Ten pozytywny związek między rynkiem a moralnością jest powszechnie podnoszony przez ekonomistów nurtu liberalnego, a w Szkole Austriackiej w szczególności. Patrz np. De Soto (1999).

wschodzących gospodarek rynkowych. W artykule, w pewnej – ale nie całkowitej – opozycji do monizmu metodologicznego, przyjmuje się stanowisko metodologiczne ujęte przez P. A. Halla i D. Soskice’a jako antynomia: liberalne gospodarki rynkowe (LMEs) *versus* koordynowane gospodarki rynkowe (CMEs) (Hall, Soskice, 2001)<sup>8</sup>. Kryterium rozróżnienia są tutaj formy i zakres koordynacji. Kryterium to implikuje, że nie ma jednolitego modelu gospodarki rynkowej (jak w koncepcji TINA), że ze względu na przyczyny historyczne, kulturowe czy geopolityczne można i należy mówić o zróżnicowaniu kapitalizmu jako porządku społeczno-ekonomicznego (np. anglosaski, niemiecki/nadreński – Społeczna Gospodarka Rynkowa, skandynawski – państwo dobrobytu, oligarchiczny, państwowy, mafijny i inne). Ujmowane jest to w literaturze światowej jako *variety of capitalism approach*<sup>9</sup>. Stanowisko metodologiczne VofCA nie ma jednak dla autora artykułu charakteru wykluczającego, ale jedynie rozszerzający w stosunku do monizmu metodologicznego i oznacza, że przy wszystkich historycznych (realnych) i potencjalnych różnicach w modelach gospodarki rynkowej w poszczególnych krajach trwały wzrost i rozwój gospodarczy możliwy jest tylko w systemie opartym na triadzie: rynek – prywatna własność – wolna przedsiębiorczość.

Przyjmując powyższe, w pewnym sensie eklektyczne stanowisko metodologiczne, postawmy pytanie: czy jest jakiś ogólny mechanizm sprawczy, który przesądza o tym, że w ramach historycznie i przestrzennie zmiennych modeli gospodarki rynkowej opartych na powyższej triadzie ma miejsce proces wzrostu efektywności ekonomicznej i postępu społecznego, rozumianego jako wzrost obiektywnego i subiektywnego dobrobytu, dostosowanie struktury majątku produkcyjnego i nieprodukcyjnego do struktury potrzeb i preferencji, a także rozszerzanie się sfery ludzkiej wolności.

Wydaje się, że jedna z najważniejszych w ciągu ostatnich 10–20 lat odpowiedzi na to fundamentalne pytanie związana jest z hipotezą D. C. Northa (noblisty w dziedzinie nauk ekonomicznych z roku 1993), J. J. Wallisa i B. R. Weingasta sformułowaną w ich słynnej książce z roku 2009: *Violence and the Social Orders: A Conceptual Framework for Interpreting Recorded Human History* (North, Wallis, Weingast, 2009a, 2009b). Hipotezę tę można bardzo syntetycznie – własna rekonstrukcja autora artykułu – ująć następująco:

- wzrost efektywności (sprawności) ekonomicznej każdego systemu społeczno-ekonomicznego jest w długim okresie zawsze związany z przechodzeniem (*transition*) od *Limited Access Order* do *Open Access Order*. Pierwszy z tych porządków instytucjonalnych charakteryzuje się bardzo dużym zakresem wykluczenia, tak w gospodarce, jak polityce oraz społeczeństwie. Dla drugiego z nich właściwa jest duża otwartość tych sfer, skutkująca w długim okresie

---

<sup>8</sup> O ile w ujęciu P. A. Halla i D. Soskice’a poszczególne systemy gospodarcze różnią się zakresem czy proporcjami regulacji rynkowej i państwowej, to jeszcze większa różnorodność systemowa z tej regulacyjnej perspektywy jest implikowana propozycją E. Ostrom (laureatka Nagrody im. A. Nobla Banku Szwecji za osiągnięcia w dziedzinie nauk ekonomicznych z roku 2009). Mówi ona mianowicie o tzw. policentrycznym systemie regulacji i zarządzania (*governance*), w którym obok państwa i rynku mogą występować inne jeszcze podmioty czy poziomy regulacji, np. lokalne wspólnoty, samorząd terytorialny czy zawodowy itd. (Ostrom, 2010).

<sup>9</sup> W polskiej literaturze ekonomicznej jako pierwszy koncepcję *variety of capitalism* przedstawił S. Płociennik (2011).

wysokim poziomem inkluzywności gospodarki, polityki i społeczeństwa. Powstanie i rozwój kapitalizmu zgodnie z hipotezą Northa–Wallisa–Weingasta polega właśnie na – bardzo długotrwałej niekiedy i nierzadko wcale niewolnej od „cofnąć” – ewolucji od LAO do OAO, czyli zwiększaniu stopnia otwartości we wszystkich wyżej wymienionych sferach;

- w perspektywie ekonomicznej kapitalizm może stawać się bardziej efektywny i prowadzić do większego społecznego dobrobytu, spójności społecznej i sprawiedliwości tylko w warunkach pluralistycznej demokracji politycznej i rządów prawa, gdyż są to fundamentalne warunki wzrostu zasobu kapitału społecznego, spadku ogólnej niepewności gospodarowania, redukcji kosztów transakcyjnych, wzrostu oszczędności czy skłonności do inwestowania;
- trwały i zrównoważony (w rozumieniu neoklasycznym) wzrost gospodarczy możliwy jest tylko w warunkach „podwójnej równowagi” (*double balance*), to znaczy zgodności między charakterem porządku ekonomicznego i społeczno-politycznego. Przykładowo w gospodarce typu feudalnego mieliśmy do czynienia zarówno z wielkim zakresem wykluczenia, czyli bardzo małym stopniem inkluzywności, zarówno w gospodarce, jak i w systemie społecznym i politycznym;
- przez przeważającą część historii świata mieliśmy do czynienia z zamkniętymi porządkami społecznymi i politycznymi. Były one traktowane jako najbardziej naturalny sposób kontrolowania „systemu przymusu” (*violence system*), czyli sprawowania (utrzymania) władzy. Rozwój nowożytnej demokracji politycznej, czyli pojawienie się społeczeństw z szeroką czy powszechną partycypacją w życiu politycznym, wyborami władz różnego szczebla i ograniczeniami konstytucyjnymi rządów oraz wdrożeniem zasady rządów prawa, to istota przejścia od zamkniętych do otwartych porządków społecznych (przejście od LAO do OAO);
- rola systemu przymusu (wojsko, policja, wywiad, służby specjalne itp.) jest szczególnie istotna w okresach „przejściowych” (*transition*), charakteryzujących się brakiem równowagi między systemem ekonomicznym i społeczno-politycznym. Klasycznymi przykładami mogą tu być Wielka Brytania w wieku XVIII i XIX czy Korea Południowa w drugiej połowie wieku XX, z bardzo już otwartymi (inkluzywnymi) porządkami ekonomicznymi, a mocno zamkniętymi, czyli charakteryzującymi się dużym zakresem wykluczenia, porządkami społeczno-politycznymi<sup>10</sup>.

Warto dodać, że i w pełni otwartych – tak w sferze gospodarki, jak społeczno-politycznej – porządkach instytucjonalnych (OAO), jak choćby – generalnie rzecz biorąc – we współczesnych krajach o gospodarce rynkowej i pluralistycznej demokracji opartej na rządach prawa mogą się pojawiać zagrożenia w postaci rosnącego stopnia

---

<sup>10</sup> Nasuwa się pytanie, które pozostawiamy w tym artykule bez odpowiedzi, czy i w jakim zakresie można w perspektywie wynikającej z hipotezy Northa–Wallisa–Weingasta rozpatrywać funkcjonowanie i rozwój tzw. hybrydowych porządków społeczno-ekonomicznych, jak Chiny, Wietnam czy inne kraje azjatyckie, niekoniecznie komunistyczne w wymiarze dotyczącym ideologii i systemu politycznego.

wykluczenia, czyli spadku spójności w każdej sferze: gospodarce, społeczeństwie i polityce. Może to wynikać z przyczyn zarówno obiektywnych, jak i subiektywnych, często zresztą wzajemnie ze sobą powiązanych. Do pierwszych należą np. rosnące rozwarstwienie dochodowo-majątkowe i cywilizacyjno-kulturowe powodowane przez współczesne megatrendy ekonomiczne i technologiczne: dezindustrializację i serwicyzację gospodarki, proces digitalizacji i usieciowienia gospodarki i społeczeństwa, powstawanie tzw. Przemysłu 4.0 i inne. Przyczyny o charakterze subiektywnym dotyczą szeroko rozumianych instytucji nieformalnych, a więc systemów wartości i wzorców zachowań społecznych, modeli mentalnych, czyli sposobu percepcji zjawisk społecznych, a nawet przyrodniczych, religii, wierzeń i mitów społecznych.

Jeśli chodzi o przyczyny określone jako subiektywne, to szczególnie zagrożenia dla zmniejszania stopnia otwartości porządku społeczno-politycznego wiążą się współcześnie z wszelkiego rodzaju populizmami – zarówno pravicowymi, jak i lewicowymi. Z jednej strony mają one zawsze także uwarunkowania czy przyczyny o charakterze obiektywnym, ekonomicznym czy technologicznym, z drugiej zaś są wykorzystywane przez niektóre elity polityczne w celu kwestionowania zasad i pożytków wynikających z liberalnej demokracji i rządów prawa. Nie rozwijając szerzej tego złożonego wątku, ograniczymy się tylko do stwierdzenia, że porządek typu OAO w hipotezie Northa–Wallisa–Weingasta nie jest „dany raz na zawsze”. Transformacja od LAO do OAO nie musi być nieodwracalna, zwłaszcza w tej części, która dotyczy porządku społeczno-politycznego. Istotna w tym względzie jest rola – tak mocno podkreślana przez D. C. Northa, J. J. Wallisa i B. R. Weingasta – systemu przymusu. W warunkach braku efektywnej kontroli nad jego funkcjonowaniem przez demokratycznie wybrane instytucje władzy legislacyjnej i wykonawczej system ten może być wykorzystywany do ograniczania faktycznego zakresu stosowania zasady rządów prawa (*rule of law*) jako fundamentu demokratycznego porządku politycznego.

Wydaje się, że uzasadnione będzie w tym miejscu naszego wywodu odwołanie do definicji czy sposobu rozumienia rozwoju społeczno-gospodarczego Amartya'i Sena (laureata Nagrody im. A. Nobla Banku Szwecji za osiągnięcia w dziedzinie nauk ekonomicznych z roku 1998). Zgodnie z tą definicją rozwój to przede wszystkim rozszerzanie sfery ludzkiej wolności (możliwości dokonywania realnych wyborów) i sprawiedliwości, przy zapewnieniu jednostce ludzkiej możliwości realizacji jej zdolności i aspiracji, w warunkach odpowiedniego wyżywienia, zdrowia, wykształcenia, wolności wypowiedzi i ekspresji oraz prawa swobodnego przemieszczania się. Ponadto spośród wielu kryteriów czy przyczyn, dla których ludzie „cenią” (*reasons to value* w ujęciu A. Sena) określone dobra, najważniejsza jest według A. Sena ich ocena z punktu widzenia kryterium „wolności” jako wartości absolutnie nadrzędnej czy konstytutywnej dla idei rozwoju społecznego<sup>11</sup>. Wreszcie, na co szczególną

---

<sup>11</sup> Bardzo trudno w ogromnym dorobku A. Sena wskazać pozycje, które można uznać za kluczowe czy najważniejsze z powyższej perspektywy. Generalnie chodzi o prace poświęcone *capabilities approach* jako krytyce instrumentalnego ujmowania racjonalności oraz właściwej dla ekonomii mainstreamowej interpretacji z jednej strony dobrobytu, z drugiej zaś rozwoju społeczno-ekonomicznego. W przekonaniu autora artykułu należałoby tutaj wskazać przede wszystkim na dwie pozycje



uwagę zwraca współczesna ekonomia (ekonomia) szczęścia, subiektywne poczucie zadowolenia czy szczęścia (*reported happiness* w ekonomice szczęścia) odczuwane z powodu materialnych efektów wzrostu w istotnym stopniu zależy od stopnia realnego współuczestnictwa obywateli w procesach rządzenia na różnych szczeblach (administracja centralna i samorząd terytorialny, samorząd pracowniczy czy zawodowy itp.) oraz zakresu praw i wolności obywatelskich. Od tego wreszcie, czy i w jakim zakresie demokratyczny system polityczny umożliwi obywatelom efektywne sprawowanie kontroli nad funkcjonowaniem państwa, w tym również *violence system*, oraz respektowaniem przez jego organy prawa, a z drugiej strony nie jest redukowany do większościowych mechanizmów wyborczych, z nadawaniem fasadowego (formalnego) jedynie czy deklaracyjnego charakteru procesowi społecznej konsultacji i refleksji, która powinna poprzedzać stanowienie prawa.

Istnienie w długim okresie pozytywnego związku między demokratycznym systemem politycznym i rządami prawa (praworządnością) a rozwojem gospodarczym można też rozpatrywać z perspektywy jakości i sprawności systemu instytucjonalnego:

- instytucji formalnych – konstytucja, prawo, system praw własności (rozumianych szeroko, czyli wynikających nie tylko z prawa stanowionego, ale i z determinowanych kulturą i tradycją uprawnień do prywatnego zawłaszczania pożytków wynikających z dysponowania różnymi dobrami i zasobami), systemy regulacji publicznej i społecznej, dotyczące tak sfery realnej, jak sektora finansowego, oraz
- sfery instytucjonalnych struktur zarządzania – *institutional arrangements* – sądy i trybunały, organy regulacji publicznej, w tym odpowiedzialne za stabilizację makroekonomiczną (monetarną i fiskalną w szczególności), czy organy administracji gospodarczej<sup>12</sup>. Ponieważ elementy tej struktury mają, określone odpowiednimi regulacjami prawnymi, władztwo legislacyjne i ekonomiczne, zasadne wydaje się też określanie tej sfery mianem *institutional governance*.

Niejako kanonem nowej ekonomii instytucjonalnej jest stwierdzenie, że instytucje, zarówno nieformalne (wcześniej wspomniane w artykule), jak i formalne, jako zasady czy reguły gry w społeczeństwie (North, 1990), decydują o tym, jaki jest system bodźców i antybodźców czy bodźców negatywnych, a więc „karzących” za nieefektywność działalności gospodarczej. W skrajnym przypadku te bodźce negatywne są bardzo słabe, mają fasadowy jedynie charakter lub po prostu nie działają czy nie są skuteczne. Dzieje się tak zwłaszcza w przypadku silnego naruszania zasad praworządności czy – znowu – fasadowego („dekoracyjnego”) jedynie charakteru *rule of law*. W powyższy sposób, zgodny z „duchem” ekonomii neoinstytucjonalnej, system bodźców i antybodźców decyduje też o tym, które instytucjonalne struktury zarządzania są najbardziej skuteczne i efektywne z ekonomicznego i społecznego punktu widzenia<sup>13</sup>. Wreszcie jest też zgoła oczywiste, że będzie on decydował o tym,

---

autorstwa A. Sena (2001 i 2002). Znakomity przegląd (obejmujący m.in. twórczość innego czołowego przedstawiciela nurtu *capabilities approach*, Marty Nussbaum) zawarty jest w: Robeyns (2005).

<sup>12</sup> Nawiązuję tutaj do klasycznego i powszechnie przytaczanego w literaturze przedmiotu podziału instytucji dokonanego przez D. C. Northa (1990).

<sup>13</sup> Patrz zwłaszcza: Williamson (2000).

jak w praktyce – a nawet czy w ogóle – funkcjonują poszczególne elementy sfery instytucjonalnych struktur zarządzania.

#### 4. *Institutional governance* a państwo dystrybucyjne

##### i prowozrostowe

Sfera *institutional governance* dotyczy tak „reguł gry” (North, 1990), jak – przede wszystkim – ich interpretacji, oceny i egzekucji przez instytucje prawne, rząd i agencje rządowe, policję i inne służby państwowe. W procesie rządzenia dochodzi do nieustannego „zderzania się” „praktyki instytucjonalnej” z „duchem” instytucji formalnych. Wynik tego zderzania się zależy przede wszystkim od kultury, systemu aksjologicznego i wzorców zachowań pracowników tej sfery i – co oczywiste – polityków decydujących o nominowaniu czy wyborze określonych osób na stanowiska kierownicze w tej sferze. Czynniki te, a więc w istocie instytucje nieformalne zinternalizowane w osobach stanowiących kadry kierownicze i wykonawcze, czyli szeroko rozumianą biurokrację (w rozumieniu Webera, 2004; patrz także Mijał, 2016) poszczególnych instytucjonalnych struktur zarządzania, decydują, czy i w jakim stopniu „duch” i praktyka funkcjonowania sfery *institutional governance* są zbieżne czy rozbieżne.

Szczególnie istotną determinantą powyżej określonej rozbieżności jest naturalna niejako tendencja rozważanej sfery do nadmiernego rozrastania się, tendencja, która jest wzmacniana zwłaszcza wtedy, gdy dochodzi do daleko posuniętej etatyzacji i polityzacji gospodarki, do rozrostu kapitalizmu państwowego<sup>14</sup>. Prędzej czy później – jak w każdej innej dziedzinie życia społeczno-gospodarczego – skutkuje to wzrostem zachowań typu pogoń za rentą (*rent seeking*) w postaci poszukiwania rent pozycyjnych – politycznych i biurokratycznych, korupcją, zarówno gospodarczą, jak i polityczną, a także negatywną selekcją kadr kierowniczych i w efekcie obniżeniem efektywności gospodarowania. Ekspansja sfery instytucjonalnych struktur zarządzania może też być stymulowana przez rozrost „państwa dystrybucyjnego”. Dzieje się tak zwłaszcza w sytuacji, gdy ważna potrzeba przeciwdziałania przez państwo nadmiernym nierównościom i ograniczania różnych form i rodzajów wykluczenia społecznego podporządkowana jest głównie celom bieżącej walki politycznej, przy lekceważeniu kryteriów efektywnościowych. Truizmem wręcz będzie też stwierdzenie, iż negatywnym skutkiem ekonomicznym takich zjawisk z wielkim prawdopodobieństwem będą towarzyszyć negatywne skutki także w sferze polityki w postaci osłabiania demokratycznego pluralizmu i rządów prawa.

Jest rzeczą oczywistą, że ujmowanie kapitalizmu jako naturalnego porządku ekonomicznego, z uwzględnieniem jego zróżnicowania zgodnie z *variety of capitalism approach*, nie wyklucza państwa jako mechanizmu instytucjonalnego,

---

<sup>14</sup> Por. szeroko na ten temat: Bałtowski (2019). Autor artykułu, wspólnie z S. Czają, szeroko przedstawia etatyzm w polskiej myśli ekonomicznej i praktyce gospodarowania, od końca wieku XIX po czasy współczesne w: Czaja, Fiedor (2021).

który spełnia ważne funkcje w stymulowaniu wzrostu i rozwoju gospodarczego, alokacji ograniczonych zasobów – np. poprzez eliminowanie czy ograniczanie zakresu występowania błędów alokacyjnych rynku, czy wreszcie we wspomnianym powyżej przeciwdziałaniu nadmiernym nierównościami i ograniczaniu różnych form i rodzajów wykluczenia społecznego<sup>15</sup>. Wielość uwarunkowań i determinant tych funkcji jest tak duża, że ze względu na ograniczone ramy objętościowe artykułu można jedynie wspomnieć o głównych ich rodzajach. Będą to, po pierwsze, wskazane już w artykule megatrendy kulturowe, technologiczne, demograficzne, ekologiczno-zasobowe czy wreszcie *stricte* ekonomiczne (np. digitalizacja i usiecienienie gospodarki i kształtowanie się tzw. Przemysłu 4.0)<sup>16</sup>. Po drugie, czynniki koniunkturalne, w tym o charakterze politycznym, a więc związane z tzw. politycznymi cyklami gospodarczymi (*political business cycles*).

W kontekście hipotezy Northa–Wallisa–Weingasta, a także z perspektywy mechanizmu funkcjonowania sfery *institutional governance* (North), kluczowe znaczenie, jeśli chodzi o ekspansję funkcji gospodarczych państwa, wydaje się mieć współcześnie wzrost tendencji populistycznych – zarówno o lewicowej, jak i prawicowej proveniencji. Ideologie populistyczne w sposób niejako naturalny bowiem petryfikują czy katalizują funkcje zarówno pro wzrostowe, jak i dystrybucyjne państwa, mogąc w ten sposób zwłaszcza osłabiać efektywność rynku jako instytucjonalnego mechanizmu alokacji ograniczonych zasobów, a w efekcie i mechanizm wzrostu gospodarczego. Czy i w jakim zakresie ma to miejsce, zależy od relacji między funkcją dystrybucyjną państwa – której „presja populistyczna” dotyczy w największym stopniu – i funkcją pro wzrostową (stymulowania wzrostu). Można to ująć w następujący, taksonomiczny sposób, zawierający trzy „typy idealne” tej relacji:

- harmonia, oznaczająca, że realizując funkcje dystrybucyjne, w tym zwłaszcza związane z przeciwdziałaniem nadmiernym nierównościami społecznym, państwo stymuluje zarazem wzrost gospodarczy; chodzi zwłaszcza o wzrost endogeniczny, czyli oparty na nauce i innowacjach, inwestycjach w kapitał ludzki czy w infrastrukturę techniczną nowoczesnej gospodarki rynkowej, a nie wzrost stymulowany głównie konsumpcją, w tym zwłaszcza powiększoną dzięki dużej skali redystrybucji przez państwo nadwyżki ekonomicznej wytwarzanej w gospodarce;
- nierównowaga polegająca na dużej czy nadmiernej aktywności państwa w sferze mechanizmów podziału, przy niejako rezydualnym traktowaniu wzrostu czy dynamiki procesu wzrostu gospodarczego;
- nierównowaga polegająca na koncentrowaniu się przez państwo na stymulowaniu mechanizmów wzrostu, co zwykle wiąże się z przekonaniem, że społeczne skutki i uwarunkowania wzrostu gospodarczego, w tym ograniczanie biedy

---

<sup>15</sup> Autor artykułu pisze o tym szeroko w: Fiedor (2013 i 2016).

<sup>16</sup> Jak wykazuje J. Naisbitt (1997), z którego twórczością łączy się w szczególności samo pojęcie megatrendów rozwojowych, te różne megatrendy nie są od siebie całkowicie niezależne, ale występują między nimi bardzo różne, często skomplikowane zależności.

i wykluczania społecznego, w długim okresie będą zawsze osiągnane dzięki długotrwałemu, zrównoważonemu (w sensie neoklasycznym) wzrostowi<sup>17</sup>.

Hipertrofia funkcji dystrybucyjnej państwa, hipertrofia, która w dłuższym horyzoncie czasowym jest nieuchronnie związana z ideologiami populistycznymi (często w sposób jawnie cyniczny wykorzystywanymi dla zdobycia czy utrzymania władzy politycznej), musi w tym dłuższym horyzoncie powodować bezpośrednio skutki negatywne w wymiarze potencjału wzrostowego i rozwojowego gospodarki:

- osłabiając potencjał endogenicznego (w powyższym rozumieniu) wzrostu gospodarczego,
- naruszając podstawową zasadę i kryterium zarazem trwałego i zrównoważonego rozwoju, jakim jest międzypokoleniowa sprawiedliwość;
- nasilając presję inflacyjną lub spowalniając procesy dezinflacyjne w gospodarce, zwłaszcza poprzez utrwalanie oczekiwań inflacyjnych gospodarstw domowych (Kowalski, 2001; Łyziak, 2014).

Poniżej skupiam się na drugim z tych czynników, jako że skutki negatywne związane z czynnikiem pierwszym i trzecim są ogólnie znane i rozpoznane tak teoretycznie, jak empirycznie. Jeśli skala dystrybucji, a w zasadzie redystrybucji, realnie wytworzonej w gospodarce nadwyżki ekonomicznej, a więc nadwyżki określonej przez ilość i efektywność dostępnych zasobów czynników produkcji, trwale przekracza poziom wynikający z tej nadwyżki (potencjału ekonomicznego gospodarki), to skutkiem nieuchronnym jest rosnący poziom deficytu sektora finansów publicznych (*general government*) i długu wewnętrznego. To zaś musi oznaczać, że rosnącą część wydatków socjalnych państwa, ale także kosztów inwestycji publicznych w sferze rozwojowej, związanych z inwestycjami, w tym infrastrukturalnymi, jest przetrucana na przyszłe pokolenia, bo taki jest międzypokoleniowy wymiar długu wewnętrznego. Skala tego „przerzucania” będzie przy tym w istotnym stopniu zależeć od tego, w jakim stopniu ten dług służy finansowaniu – np. w postaci rosnących świadczeń w ramach szeroko rozumianego zabezpieczenia społecznego – bieżącej konsumpcji (może to krótkookresowo stymulować wzrost gospodarczy), w jakim zaś produkcyjnych czy infrastrukturalnych inwestycji o charakterze rozwojowym. W tym drugim przypadku możemy bowiem mówić – zwłaszcza w przypadku inwestycji infrastrukturalnych czy służących zachowaniu kapitału naturalnego – o działaniach sprzyjających zachowaniu przynajmniej łącznego zasobu kapitału (naturalnego i antropogenicznego) dla przyszłych pokoleń. Taki bowiem jest w wymiarze operacyjnym sens międzypokoleniowej sprawiedliwości (Neumayer, 2010).

Sprzeczne z powyższą zasadą powiększanie długu wewnętrznego, a w ujęciu krótkookresowym deficytu sektora finansów publicznych, może być mniej czy bardziej skutecznie ukrywane przed opinią publiczną poprzez „kreatywną księgo-

---

<sup>17</sup> Pogląd ten jest w sposób oczywisty związany z przedstawionym na początku artykułu neoklasycznym monizmem metodologicznym, a w sposób bezpośredni z koncepcją TINA. Został szeroko spopularyzowany dzięki słynnemu, przypisywanemu powszechnie J. F. Kennedy’emu, aforyzmowi: *A rising tide lifts all boats* (przyływ podnosi wszystkie łodzie w górę), a więc że to nie polityka gospodarcza państwa, ale rosnąca gospodarka w dłuższym czasie skutkuje korzyściami dla wszystkich. Patrz szerzej na ten temat: Hines, Hoynes, Krueger (2001). Wskazują oni, między innymi, że ten aforyzm został ukuty nie przez J. F. Kennedy’ego, ale jednego z jego bliskich doradców – T. Sorensena.

wość makroekonomiczną”, np. w postaci finansowania tegoż długu czy deficytu w ramach różnych pozabudżetowych, kontrolowanych przez władzę wykonawczą, ale wyłączonych spod kontroli parlamentarnej, funduszy. Może też być łągodzone przez transfer netto oszczędności zagranicznych – np. w ramach różnych funduszy strukturalnych i inwestycyjnych Unii Europejskiej, czy prywatnych inwestycji bezpośrednich. Z perspektywy sprawiedliwości międzypokoleniowej, ewidentnie zresztą manifestowanej w strategicznych dokumentach rozwojowych UE (np. w *Europe 2020. A Strategy for Smart, Sustainable and Inclusive Europe*), to finansowanie zewnętrzne winno przede wszystkim służyć trwałemu zwiększaniu spójności społecznej, zwłaszcza przez inwestycje w rozwój edukacji na różnych poziomach, budowaniu z myślą o przyszłych pokoleniach nowoczesnej infrastruktury technicznej gospodarki rynkowej, zgodnej z zasadami i celami zrównoważonego rozwoju transformacji energetycznej, ale także rozwojowi instytucji formalnych służących zwiększaniu udziału obywateli w kształtowaniu zrównoważonego rozwoju.

## 5. Ewolucja kapitalizmu a jakość instytucji

Jak dawno już temu dowodził Mancure Olson (1965), nadmiar państwa dystrybucyjnego rodzi naturalną tendencję do powstawania (używając jego języka) tzw. koalicji dystrybucyjnych, czyli grup interesu – ekonomicznych i politycznych – które powstają i trwają, zdobywają i utrwalają swoje wpływy i władzę właśnie dzięki mechanizmom redystrybucji realnie wytworzonej w gospodarce nadwyżki ekonomicznej, a nie dzięki procesom, które przyczyniają się do jej wytwarzania czy wzrostu. Przez prostą analogię można też mówić o „koalicjach pro wzrostowych”. Po drugie, dowodzi M. Olson, powstawanie koalicji dystrybucyjnych sprzyja upowszechnianiu się zjawiska pogoni za rentą (*rent seeking*), co również negatywnie wpływa na wzrost gospodarki i rozwój społeczny. Dodajmy też, że powstawanie i trwanie takich koalicji staje się czynnikiem sprawczym głębokich podziałów i konfliktów społecznych, zmniejszając w ten sposób zasób kapitału społecznego kluczowego dla współczesnego wzrostu i rozwoju gospodarczego. Wreszcie nadmiar państwa dystrybucyjnego może skutkować tzw. sklerozą instytucjonalną, która również jest szkodliwa w kontekście dynamiki i potencjału wzrostowego gospodarki.

To, że jakość instytucji, nieformalnych i formalnych, ale także *institutional arrangements* (*governance*), jest rozstrzygająca dla sukcesu długookresowego rozwoju gospodarczego, to znaczy sprzyja trwałemu podnoszeniu dobrobytu społecznego, potwierdzają liczne studia empiryczne (patrz np. przeglądowy tekst Shirley, 2008). Szczególny wkład do poszerzenia naszej wiedzy na ten temat wnieśli w ostatnich 20 latach Daren Acemoglu i James Robinson, a rolę wręcz fundamentalną w tym kontekście ma ich praca *Why Nations Fail. The Origins of Power, Prosperity and Poverty* (2012). W dwóch późniejszych pracach, *Paths to Inclusive Political Institutions* (2016) oraz *The Narrow Corridor: States, Societies and the Fate of Liberty* (2019), dowodzą oni, że kształtowanie się inkluzywnych instytucji politycznych w decydującym stopniu zależy od kultury i instytucji nieformalnych, w niewielkim stopniu branych pod uwagę w *Why Nations Fail...* (por. Dzionek-Kozłowska

i Matera, 2021). Wskazuje to na filiacje z wcześniejszą, omawianą w tym artykule, bardzo ważną neoinstytucjonalną koncepcją rozwoju, zawartą w pracy D. C. Northa, J. J. Wallisa i B. R. Weingasta z roku 2009. Wszystkie te prace dowodzą w sposób przekonujący – odwołując się do niezwykle bogatego materiału empirycznego – że w długim okresie rozwój gospodarczy i dobrobyt społeczny zależą przede wszystkim od inkluzywności instytucji politycznych i ekonomicznych, których przesłanką podstawową jest z kolei istnienie liberalnego, demokratycznego porządku społecznego, zapewniającego trwałość rządów prawa i wzajemną kontrolę władzy wykonawczej, legislacyjnej i sądowniczej. Nieuchronną konsekwencją w dłuższym okresie erozji takiego porządku, będącej zwłaszcza konsekwencją krytyki liberalizmu w sferze politycznej i społecznej – w tym drugim przypadku często manifestującej się w jawnym bądź ukrytym dezawuowaniu idei społeczeństwa obywatelskiego – jest kształtowanie się kapitalizmu państwowego ze wszystkimi jego wcześniej wskazanymi negatywnymi konsekwencjami: etatyzacją i polityzacją gospodarki, nadmiernym (niemającym uzasadnienia ani ekonomicznego, ani społecznego) rozroście własności państwowej, często w połączeniu z wykorzystywaniem przedsiębiorstw kontrolowanych przez państwo do realizacji celów jawnie politycznych, klientyzmem, nepotyzmem i kształtowaniem się *crony capitalism*.

Powyższe konstatacje nie oznaczają, że instytucje polityczne właściwe dla liberalnej czy w szerszym ujęciu przedstawicielskiej demokracji nie mogą niekiedy okazywać się mało skuteczne w perspektywie konsekwencji współczesnych megatrendów rozwojowych: kulturowych, demograficznych, zasobowo-energetycznych, ekonomicznych, czy w perspektywie zjawisk i procesów związanych z „czarnymi łabędziami” (Taleb, 2023), jak na przykład pandemia COVID-19 czy wielkie klęski naturalne. Remedium na to nie powinno być jednak kształtowanie się autorytarnych czy „neliberalnych” systemów politycznych, w których procedury demokratyczne są redukowane do mechanizmów większościowego głosowania, ale ciągły proces doskonalenia w kierunku demokracji deliberatywnej (Fishkin, 2011; Owen i Smith, 2015), w której decyzje oparte na takim głosowaniu są poprzedzone szeroką dyskusją i refleksją, także z udziałem organizacji pozarządowych. Można nawet zaryzykować twierdzenie, że pojęcie „neliberalna demokracja” jest w takim samym stopniu oksymoronem jak „demokratyczny socjalizm”, idea polityczna, którą w schyłkowej fazie tzw. realnego socjalizmu próbowano wdrażać w Czechosłowacji (najwcześniej), Polsce i niektórych innych krajach Europy Środkowo-Wschodniej.

## 6. Konkluzje

Jak starano się dowieść w artykule, o kierunku ewolucji systemów politycznych decydują w „ostatniej instancji” systemy wartości, modele mentalne, wzorce zachowań i inne instytucje nieformalne internalizowane w osobach stanowiących kadry kierownicze poszczególnych struktur tworzących sferę *institutional governance*. Jak ponadto podkreślają Daren Acemoglu i James A. Robinson (2019), nieznaczna nawet zmiana wartości (wskaźników) charakteryzujących poszczególne zmienne instytucjonalne opisujące system polityczny może powodować, że mamy do czynienia

z przejściem od „pełnej demokracji” do „wadliwej demokracji (*false democracy*) i wreszcie do „reprezentatywnej autokracji” (*representative autocracy*)<sup>18</sup>.

Krytyka kapitalizmu państwowego, zwłaszcza jeśli jego praktyczna implementacja łączona jest z daleko posuniętym woluntaryzmem ekonomicznym, czyli przekonaniem, że sprawcza wola państwa (instytucji państwowych) relatywizuje znaczenie obiektywnych – w tym o charakterze zasobowym – uwarunkowań i ograniczeń rozwoju społeczno-gospodarczego, nie oznacza oczywiście – co podkreślono zwłaszcza w punkcie *Institutional governance a państwo dystrybucyjne i prowozrostowe* – negacji potrzeby oddziaływania państwa tak na system alokacji zasobów i podział wytworzonej nadwyżki ekonomicznej, jak bezpośrednie wspieranie wzrostu w ramach różnych polityk sektorowych i horyzontalnych. Nie należy tego jednak interpretować w kategoriach „więcej państwa”, ale „lepsze państwo”, to znaczy państwo, którego instytucje są skuteczniejsze i bardziej efektywne w pełnieniu funkcji dystrybucyjnych i prowozrostowych. Jak wskazano w artykule, funkcje te nie powinny być ujmowane w sposób antynomiczny czy kontrydiktoryjny. Potrzebna jest tutaj pewna harmonia, oznaczająca, że realizując funkcje dystrybucyjne, w tym zwłaszcza związane z przeciwdziałaniem nadmiernym nierównościami społecznym, państwo stymuluje zarazem wzrost gospodarczy oparty przede wszystkim na nauce i innowacjach oraz inwestycjach w kapitał ludzki. Rosnąca jakość instytucji, w tym zwłaszcza sfery *institutional governance*, zmniejszać będzie przy tym implikowane tendencjami populistycznymi zagrożenia polegające na sprawowaniu funkcji dystrybucyjnych przez państwo wyłącznie z perspektywy kryterium krótkookresowej racjonalności politycznej (politycznych cykli gospodarczych), czyli zdobycia, utrzymania bądź wzmocnienia władzy politycznej. Powinno to też służyć wzrostowi stopnia równowagi instytucjonalnej (Fiedor, 2019; Wilkin, Kargul-Wasiluk, Zalesko, 2019), czyli ogólnej (kierunkowej) zgodności między instytucjami nieformalnymi i formalnymi a sferą *institutional governance*, co jest zawsze korzystne dla systemu gospodarczego, gdyż skutkuje spadkiem kosztów transakcyjnych i wzrostem zasobu kapitału społecznego.

---

<sup>18</sup> J. Dzionek-Kozłowska i R. Matera (2022) wykorzystali koncepcję „wąskiego korytarza” D. Acemoglu i J. Robinsona do analizy empirycznej związku między demokracją i wolnością a jakością rządzenia, stanem instytucji czy potencjałem kapitału społecznego dla Polski. W artykule autor skupia się na teoretycznej, a nie empirycznej (jak w tekście J. Dzionek-Kozłowskiej i R. Matera) analizie krytycznej związku między ewolucją kapitalizmu a jakością instytucji. W aneksie statystycznym przedstawiono jednak kształtowanie się trzech bardzo ważnych dla gospodarki wskaźników jakości instytucjonalnej w Polsce w latach 2010–2021, których przebieg świadczy dowodnie, że mamy do czynienia z pogorszeniem się w tym okresie tej jakości.

## Aneks

**Tabela 1.**

*Wybrane wynikowe wskaźniki jakości instytucjonalnej polskiej gospodarki i społeczeństwa (2010–2021)<sup>19</sup>*

Wskaźnik/Rok	2010	2011	2012	2013	2014	2015	2016	2017	2018	2019	2020	2021
<b>1. Democracy Index</b> (max.10)	7,05	7,12	7,12	7,12	7,47	7,09	6,83	6,67	6,67	6,62	6,85	6,80
<b>2. Economic Freedom</b> (miejsce w rankingu)	71	68	64	57	50	42	39	45	45	46	46	41
<b>3. Corruption Perception Index</b> (miejsce w rankingu)	45	41	41	38	35	30	29	36	36	41	45	42

*Źródło:* opracowanie własne

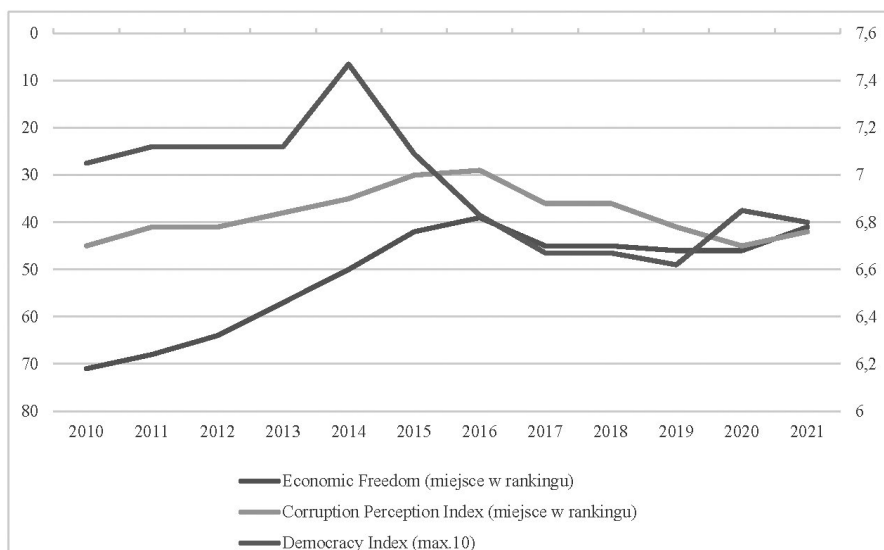
1 – wg corocznych rankingów *“The Economist” Intelligence Unit*

2 – wg corocznych rankingów *Economic Freedom by Frasier Institute*

3 – wg corocznych rankingów *Transparency International*

**Rysunek 1.**

*Wybrane wynikowe wskaźniki jakości instytucjonalnej polskiej gospodarki i społeczeństwa (2010–2021)*



<sup>19</sup> W celu uniknięcia niejednoznaczności i kontrowersji związanych z polskimi odpowiednikami tych wskaźników, a także biorąc pod uwagę, że te „angielskie wersje” są ogólnie znane w literaturze przedmiotu, w tabeli posłużono się terminologią anglojęzyczną.



## Bibliografia

- Bałtowski, M. (2019). Kapitalizm państwowy. Próba konceptualizacji. W: E. Mączyńska (red.), *Ekonomia i polityka. Wokół teorii Grzegorza W. Kołodko* (183–198). Warszawa: Wydawnictwo PWN.
- Czaja, S., Fiedor, B. (2021). *Oblicza polskiego etatyzmu*. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu.
- De Soto, J. H. (1999). The Ethics of Capitalism. *The Journal of Markets and Morality*, 2(2), 150–163.
- Dzionek-Kozłowska, J., Matera, R. (2021). Institutions without Culture; on Daron Acemoglu and James Robinson's Theory of Economic Development. *Journal of Economic Issues*, 55(3), 656–676.
- Dzionek-Kozłowska, J., Matera, R. (2022). Zastosowanie indeksów demokracji i wolności w ocenie miejsca państwa w „wąskim korytarzu” Acemoglu i Robinsona. Studium przypadku Polski”. *UR Journal of Humanities and Social Sciences*, 2(23), 99–118.
- Fiedor, B. (2013). Błędy rynku a błędy państwa – regulacja rynkowa versus regulacja publiczna. *Ekonomista*, (2), 183–200.
- Fiedor, B. (2016). Od państwa regulacyjnego do aktywnej polityki pro wzrostowej państwa. W: M. Bałtowski (red.), *Ekonomia przyszłości. Wokół nowego pragmatyzmu G.W. Kołodko* (s. 152–173). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Fiedor, B. (2019). Proces transformacji a nowa ekonomia instytucjonalna (NEL): koszty transakcyjne i równowaga instytucjonalna. W: E. Mączyńska (red.), *Ekonomia i polityka. Wokół teorii Grzegorza Kołodko* (164–183). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Fiedor, B., Gorynia, M., Mączyńska, E. (2023). Odpowiedzialność ekonomistów za kryzysy gospodarcze – zakres i oddziaływanie. *Journal of Modern Science*, 1(50), 132–167.
- Fishkin, J. S. (2011). *When the People Speak. Deliberative Democracy and Public Consultation*: Oxford: Oxford University Press.
- Hall, P. A., Soskice, D. (2001). *Varieties of Capitalism, Institutional Foundations of Comparative Advantage*. Oxford: Oxford University Press.
- Hines, J. R., Hoynes, H. W., Krueger, A. B. (2001). Another Look at Whether a rising Tide Lifts All Boats. *NBER Working Papers No. 8412*, [www.nber.org/papers/w8412](http://www.nber.org/papers/w8412) (dostęp: 12.06.2023).
- Kowalski, T. (2001). *Proces formułowania oczekiwań inflacyjnych a teoria cyklu wyborczego. Implikacje dla polityki gospodarczej*. Poznań: Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej w Poznaniu.
- Kwaśnicki, W. (2000). *Historia myśli liberalnej*. Warszawa: Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne.
- Lazear, E. P. (2000). Economic Imperialism. *The Quarterly Journal of Economics*, 115(1), 99–146.
- Łyziak, T. (2014). *Oczekiwania inflacyjne konsumentów: pomiar i testowanie*. Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego.
- Mäki, U. (2012). On the Philosophy of the New Kiosk Economics of Everything. *Journal of Economic Methodology*, 19, 219–230.
- Mijal, M. (2016). Max Weber i kontynuatorzy w badaniach nas organizacjami. W: K. Klineciewicz (red.), *Zarządzanie, organizacja i organizowanie*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Wydziału Zarządzania Uniwersytetu Warszawskiego.
- Naisbitt, J. (1997). *Dziesięć nowych kierunków zmieniających nasze życie*. Poznań: Wydawnictwo Zysk i S-ka.
- Neumayer, E. (2010). *Weak versus Strong Sustainability. Exploring the Limits of Two Opposite Paradigms*. Cheltenham UK: Edward Elgar Publishing.
- North, D. C. (1990). *Institutions, Institutional Change, and Economic Performance*. Cambridge: Cambridge University Press.
- North, D. C., Wallis, J. J., Weingast, B. R. (2009a). *Violence and the Social Orders: A Conceptual Framework for Interpreting Recorded Human History*. Cambridge: Cambridge University Press.
- North, D. C., Wallis, J. J., Weingast, B. R. (2009b). Violence and the Rise of Open-Access Orders. *Journal of Democracy*, 20(1), 55–68.
- Olson, M. (1965). *The Logic of Collective Action: Public Goods and the Theory of Groups*, Cambridge Mass.: Harvard University Press (wydanie polskie: 2012, *Logika działania zbiorowego. Dobra publiczne i teoria grup*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar).
- Olson, M. (1982). *The Rise and Decline of Nations: Economic Growth, Stagflation and Social Rigidity*. New Haven and London: Yale University Press.
- Ostrom, E. (2010). Beyond Markets and States: Polycentric Governance and Complex Economic Systems. *The American Economic Review*, 100(3), 641–672.
- Owen, D., Smith, G. (2015). Survey article: Deliberation, democracy, and the systemic turn. *The Journal of Political Philosophy*, 23(2), 213–234.
- Płociennik, S. (2011). Powrót nadreńskiego modelu? Rola kultury w konfiguracjach instytucjonalnych kapitalizmu na przykładzie Niemiec. *Studia Ekonomiczne*, (69: *Spoleczno-kulturowe uwarunkowania systemu gospodarczego*), 179–191.
- Robeyns, I. (2005). The Capability Approach: a theoretical survey. *Journal of Human Development*, 6(1), 93–117.
- Sen, A. (2001). *Development as Freedom*. Oxford: Oxford University Press.
- Sen, A. (2002). *Rationality and Freedom*. Cambridge, Mass: Harvard University.
- Shirley, M. M. (2008). Institutions and Development. W: C. Menard, M. Shirley (red.), *Handbook of New institutional Economics* (s. 611–638). Berlin – Heidelberg: Springer Verlag.

- Taleb, N. N. (2023). *Czarny łabędź. Jak nieprzewidywalne zdarzenia mogą rządzić naszym życiem*. Poznań: Wydawnictwo Zysk i S-ka.
- Weber, M. (2004). *Racjonalność, władza, odczarowanie*. Poznań: Wydawnictwo Poznańskie.
- Wilkin, J., Kargul-Wasiluk, A., Zalesko, M. (2019). Równowaga instytucjonalna – fundament równowagi gospodarczej. *Ekonomista*, (6), 659–679.
- Williamson, O. E. (2000). The New Institutional Economics: Taking Stock, Looking Ahead. *Journal of Economic Literature*, 38(3), 596–613.